

**Sygn. akt I C 753/08**

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 maja 2013 r.

**Sąd Okręgowy w Lublinie I Wydział Cywilny**

w składzie:

**Przewodniczący** SSO Piotr Jakubiec

**Protokolant** Małgorzata Siuda

po rozpoznaniu w dniu 23 kwietnia 2013 r. w Lublinie

na rozprawie

sprawy z powództwa M. L.

przeciwko B. L.

o zapłatę kwoty 30.867,60 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 5 maja 2009 r. do dnia zapłaty

I. oddala powództwo;

II. koszty procesu pomiędzy stronami wzajemnie znosi;

III. nakazuje ściągnąć od pozwanego B. L. na rzecz Skarbu Państwa – Sąd Okręgowy w Lublinie kwotę 1.047 (jeden tysiąc czterdzieści siedem złotych 0/100) tytułem części opłaty od pozwu;

IV. opłatę od pozwu i wydatki w pozostałej części przejmuje na rachunek Skarbu Państwa.

Sygn. akt I C 753/08

## UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 17 grudnia 2008 roku M. L. wniosła o zasądzenie od pozwanego B. L. na swoją rzecz kwoty 83.750 złotych wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od kwoty 60.000 złotych od dnia 11 listopada 2008 roku do dnia zapłaty oraz od kwoty 23.750 złotych od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz zasądzenia od pozwanego na swoją rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego według norm przepisanych.

Powódka wskazała, że była żoną J. L., który z poprzedniego małżeństwa miał syna B. L. (pozwanego). Jej mąż zmarł w dniu 5 lipca 2008 roku. Pozostawił testament, w którym do całości spadku powołał pozwanego oraz uczynił zapis, mocą którego pozwany zobowiązany został do wypłacenia na rzecz powódki „1/3 wartości domu w J.”. Powódka oszacowała wartość tej nieruchomości na 180.000 złotych, zatem jej zdaniem wysokość należnej jej kwoty z tytułu zapisu wynosi 60.000 złotych.

W skład spadku po J. L. wszedł dodatkowo udział we współwłasności nieruchomości lokalowej o powierzchni około 60 m<sup>2</sup>, położonej w L. przy ul. (...) wraz z udziałem w prawie użytkowania wieczystego gruntu o szacunkowej wartości 150.000 złotych oraz samochód osobowy marki S. (...) o numerze rejestracyjnym (...) o wartości 5.000 złotych. Łączna wartość masy spadkowej po J. L. zdaniem powódki wynosiła około 335.000 złotych. Podnosząc, że należy do kręgu

osób uprawnionych do zachowki po spadkodawcy, powódka określiła kwotę należną jej z tego tytułu na 83.750 złotych (1/4 z 335.000 złotych).

Powódka wzywała pozwanego o wypłatę należnej jej kwoty, jednak on nie uczynił zadość jej wezwaniom, zatem konieczne stało się wytoczenie niniejszego powództwa (pозew z dnia 17 grudnia 2008 roku k. 2-4).

W odpowiedzi na pozew z dnia 20 stycznia 2009 roku pozwany wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie od powódki na swoją rzecz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu podano, iż wskazywana przez powódkę nieruchomości nie jest zabudowana domem mieszkalnym. Na działce o numerze ewidencyjnym (...)znajduje się jedynie budynek gospodarczy, w którym spadkodawca zamieszkiwał przed swoją śmiercią. Nieruchomość (w rozumieniu wieczystoksięgowym), na których stoi budynek składa się z czterech geodezyjnie wyodrębnionych działek. Pozwany przyjął więc, że określenie „dom” zawarte w testamencie odnosi się do działki zabudowanej tym budynkiem gospodarczym. Przy ustalaniu wysokości zapisu jego zdaniem powinna być zatem brana pod uwagę jedynie wartość budynku oraz działki geodezyjnej, na której został on posadowiony, ponieważ gdyby testator przy sporządzaniu zapisu odnosił się do całej nieruchomości opisanej w księdze wieczystej numer (...)użyłby innego sformułowania.

Ponadto w trakcie trwania nieformalnego związku z J. L. powódka nie współuczestniczyła finansowo w rozpoczętym przez niego remoncie budynku położonego w miejscowości J.. Spadkodawca posiadał świadomość niewielkiego przyczynienia się żony w wytworzenie składników majątku wspólnego oraz krótkotrwałość związku małżeńskiego (od chwili jego zawarcia do sporządzenia testamentu upłynęło jedynie nieco ponad pół roku), w związku z tym pozwany uznał za całkowicie uzasadniony wniosek, iż używając w treści testamentu określenia „dom” testator świadomie zawęził podstawę obliczenia wartości zapisu jedynie do budynku oraz tej części nieruchomości, z którą bezpośrednio jest on związany. Pozwany uznał przedstawioną przez powódkę wartość nieruchomości za rażąco zawyżoną.

Pozwany wskazał również, iż powódka błędnie twierdzi, że przysługuje jej roszczenie o zapłatę kwoty 23.750 złotych jako uzupełnienie należnego jej zachowku. Pozwany zakwestionował podaną przez powódkę wycenę nieruchomości położonej w miejscowości (...)jako rażąco wygórowaną. Zaprzeczył, aby spadkodawcy przysługiwał udział we współwłasności nieruchomości położonej w L. przy ul. (...)wraz z udziałem w prawie użytkowania wieczystego gruntu, a zatem nie może on wchodzić w skład masy spadkowej. Ponadto pozwany zanegował dokonaną przez powódkę wycenę samochodu marki S., podnosząc, że jest ona zawyżona.

Wysokość substratu zachowki powinna zdaniem pozwanego ulec obniżeniu także o wartość zobowiązań spadkobiercy wynoszących co najmniej 25.000 złotych, na którą złożyły się wierzytelności przysługujące wobec spadkodawcy Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych oraz należności z tytułu zaległych podatków.

Nie kwestionując faktu istnienia zapisu testamentowego i uznając go do kwoty 10.000 złotych, pozwany wskazał, że przysługuje mu od powódki wymagalna wierzytelność z tytułu odszkodowania za przedmioty zabrane z domu spadkodawcy, które wchodziły w skład masy spadkowej, w postaci elementów wyposażenia domowego oraz pamiątek rodzinnych zmarłego. Zostały one nabyte przed dniem powstania małżeńskiej wspólności majątkowej, a tym samym wchodzi w skład majątku osobistego J. L.. Ich wartość pozwany określił na co najmniej 10.000 złotych. Pozwany zgłosił zarzut potrącenia kwoty 10.000 złotych

Uwzględniając fakt rażącego zawyżenia przez powódkę wartości składników majątku spadkowego, zaliczenie do niego praw, które nie przynależały spadkodawcy oraz pominięcie przy określaniu wysokości dochodzonych należności faktu istnienia długów spadkowych oraz wierzytelności przysługujących pozwanemu względem powódki, pozwany uznał, iż powódce (po dokonanych przez niego potrąceniu) nie przysługują żadne roszczenia majątkowe (odpowiedź na pozew z dnia 20 stycznia 2009 roku k. 40-42).

Pismem procesowym z dnia 5 maja 2009 roku powódka rozszerzyła powództwo wnosząc dodatkowo o zasądzenie od pozwanego na swoją rzecz kwoty 30.867,60 złotych tytułem zwrotu nakładów z majątku osobistego powódki na majątek osobisty B. L. wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 5 maja 2009 roku do dnia zapłaty.

Powódka wskazała, że w skład masy spadkowej po J. L. wchodzi nieruchomość w J., zakupiona przez spadkodawcę w grudniu 2003 roku, to jest w czasie pozostawania z powódką w konkubinacie. Od daty zakupu nieruchomości powódka z J. L. czynili nakłady na powyższą nieruchomość remontując istniejące budynki oraz zagospodarowując działki. Środki przez nią wydawane w tym celu w okresie od grudnia 2003 roku do 10 listopada 2007 roku (daty zawarcia małżeństwa) stanowiły nakład z jej majątku osobistego na majątek osobisty J. L.. We wskazanym okresie powódka wydatkowała z przeznaczeniem na remont domu w J. następujące kwoty:

- 9.000 złotych pochodzące z darowizny dokonanej przez jej brata W. S.,
- 5.588,60 złotych pożyczki w (...) S.A.,
- 9.000 złotych z pożyczki w (...) S.A.,
- 6.000 złotych z pożyczek z Zakładowego Funduszu Świadczeń Socjalnych.

Ponadto powódka zakupiła z własnych środków elementy trwałej zabudowy kuchni w postaci piekarnika i płyty, za które zapłaciła łącznie 1.279 złotych. Tym samym powódka ustaliła, że nakłady przez nią poczynione z majątku osobistego na majątek osobisty spadkodawcy wyniosły 30.867,60 złotych (pismo procesowe z dnia 5 maja 2009 roku k. 153-154).

Na rozprawie w dniu 17 maja 2011 roku strony zawarły ugodę, na mocy której pozwany zobowiązał się zapłacić na rzecz powódki kwotę 27.000 złotych tytułem wykonania zapisu oraz kwotę 2.000 złotych tytułem uzupełnienia zachowku, przy czym kwotę 5.000 złotych powódka już otrzymała, zaś pozostałą kwotę 24.000 złotych pozwany zapłaci jej w dwóch ratach: pierwszą w kwocie 10.000 złotych płatną w terminie 5 dni od uprawomocnienia się postanowienia o umorzeniu postępowania, drugą w kwocie 14.000 złotych płatną w terminie miesiąca od dnia uprawomocnienia się postanowienia o umorzeniu postępowania. Powódka wyraziła zgodę na zawarcie ugody tej treści i zrzekła się roszczeń z tytułu zapisu i zachowku w części nieobjętej ugodą i w tej części cofnęła pozew. Wobec zawarcia ugody obejmującej część roszczeń zgłoszonych w procesie, przedmiotem postępowania pozostało roszczenie powódki względem pozwanego o zwrot nakładów w kwocie 30.867,60 złotych, zgłoszone w piśmie procesowym z dnia 5 maja 2009 roku wraz z dochodzonymi od tej kwoty odsetkami ustawowymi oraz roszczenie wzajemne pozwanego względem powódki z tytułu zabrania przez powódkę rzeczy ruchomych wchodzących w skład spadku, które to roszczenia obie strony uznają wzajemnie za sporne zarówno co do zasady jak i wysokości (protokół rozprawy z dnia 17 maja 2011 roku k. 420-421).

Postanowieniem z dnia 17 maja 2011 roku Sąd Okręgowy w Lublinie umorzył postępowanie w części obejmującej żądanie zasądzenia kwoty 83.750 złotych wraz z ustawowymi odsetkami od kwoty 60.000 złotych od dnia 11 listopada 2008 roku do dnia zapłaty oraz od kwoty 23.750 złotych od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty (postanowienie z dnia 17 maja 2011 roku k. 422).

W toku postępowania pełnomocnik powódki popierał powództwo, zaś pełnomocnik pozwanego nie uznawał powództwa wnosząc o jego oddalenie i zasądzenie kosztów (protokół rozprawy z dnia 23 kwietnia 2012 roku k. 598-599 z załącznikiem w postaci nagrania rozprawy k. 591).

#### **Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:**

J. L. i M. S. (obecnie S.-L.) pozostawali w związku konkubenckim (okoliczność bezsporna między stronami).

W grudniu 2003 roku J. L. za cenę 45.000 złotych kupił nieruchomość położoną w (...) składającą się z czterech działek oznaczonych numerami ewidencyjnymi: (...)o powierzchni 0,2735 hektara, (...)o powierzchni 0. 1345 hektara,

(...)o powierzchni 0,0749 ha oraz (...)o powierzchni 0,2055 hektara, dla której Sąd Rejonowy Lublin-Wschód w Lublinie z siedzibą w Świdniku V Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą numer (...). Na ten cel przeznaczył pieniądze pochodzące z podziału majątku wspólnego z byłą małżonką E. S. (1), między innymi uzyskane ze sprzedaży spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu – segmentu piętrowego jednorodzinnego domu mieszkalnego oznaczonego numer (...), posadowionego w zabudowie szeregowej przy ul. (...)w L.w kwocie 160.000 złotych (okoliczność bezsporna między stronami).

Na zakupionej nieruchomości znajdował się będący w bardzo złym stanie technicznym dom mieszkalny, który został rozebrany oraz drewniana stodoła na podmurówce, dwie piwnice i murowana obora. J. L. przystąpił do rozbudowy i przebudowy budynku obory, aby zaadaptować go do warunków mieszkalnych. W tym celu wymieniono dach, wykonano dwa kominy murowane z cegły ceramicznej pełnej, wybito nowe otwory okienne, założono okna i parapety, wybito otwory na drzwi wejściowe, wykonano orynowanie z blachy cynkowej, izolację pionową, instalację centralnego ogrzewania z montażem pieca węglowego, założono instalację wodną i elektryczną w całym budynku. Wewnątrz budynku postawiono nowe ściany działowe i otynkowano je. Ponadto przeprowadzono niwelację całego terenu, odchwaszczanie, wykarczowanie dziko rosnących krzewów oraz zielska, zasypano doły, usunięto płoty grodzące poszczególne działki oraz wzmocniono gruzem drogę dojazdową i udrożniono drogę gminną i wjazd do lasu. Wymurowano szambo z cegieł o pojemności 10 m<sup>3</sup>. Rozpoczęto prace związane z wykończeniem łazienki i kuchni. Powyższe prace adaptacyjne wykonywał właściciel nieruchomości z M. S. osobiście, a także opłacane przez niego ekipy budowlane (dowód: zeznania świadka W. R. k. 231, przesłuchanie pozwanego B. L. na rozprawie w dniu 23 kwietnia 2013 roku nagranie rozprawy k. 591, częściowo przesłuchanie powódki M. L. na rozprawie w dniu 23 kwietnia 2013 roku nagranie rozprawy k. 591 w zw. z k. 54verte-55verte)

M. S. zakupiła kuchenkę z płytą ceramiczną, wykorzystaną w zabudowie kuchni (dowody: rachunek zakupu k. 164, zeznania świadka J. Ś. k. 233-233verte).

J. L. i M. S. wprowadzili się do zaadaptowanego budynku w sierpniu 2004 roku, kiedy do wykonania pozostały jeszcze roboty budowlane w postaci położenia podłóg w salonie oraz dokończenia prac w łazience i kuchni. Wymienione prace udało się zakończyć do świąt Bożego Narodzenia 2004 roku. Sufity w domu pomalowano latem 2005 roku. Mieszkańcy domu przez następne miesiące przeprowadzali kolejne drobne, porządkowe i pielęgnacyjne prace na całej nieruchomości, co związane było z normalną eksploatacją budynku (dowody: zeznania świadka M. Ś. k. 231-233verte, zeznania świadka A. B. k. 230verte, częściowo zeznania świadka D. P. k. 230-230verte, częściowo zeznania świadka W. S. k. 251-251verte, częściowo przesłuchanie powódki M. L. na rozprawie w dniu 23 kwietnia 2013 roku nagranie rozprawy k. 591 w zw. z k. 54verte-55verte, fotografie k. 580-587).

M. S. była zatrudniona w L. Urzędzie Wojewódzkim. Otrzymywała wynagrodzenie w wysokości około 1.000 złotych miesięcznie. J. L. otrzymywał czynsz najmu nieruchomości lokalowej położonej w L. przy ul. (...). Ponadto był na zasiłku chorobowym, a po jego zakończeniu pobierał świadczenie z Zakładu Ubezpieczeń Społecznych odpowiadające 80% najniższego wynagrodzenia, przez kolejny rok był na zasiłku pielęgnacyjnym otrzymując z tego tytułu 500 złotych miesięcznie (okoliczność bezsporna między stronami).

M. S. w wykonaniu umowy darowizny zawartej z bratem W. S. w dniu 30 października 2005 roku uzyskała od niego kwotę 9.000 złotych. Ponadto w dniu 24 maja 2006 roku zawarła z Bankiem (...) Spółką Akcyjną z siedzibą w W. umowę pożyczki na kwotę 5.588,60 złotych, zaś w dniu 20 września 2006 roku zawarła umowę o kredyt na kwotę 9.000 złotych z (...) Spółką Akcyjną Oddział w Polsce. Z Zakładowego Funduszu Świadczeń Socjalnych otrzymała dwie pożyczki w wysokości 2.000 i 4.000 złotych odpowiednio w dniu 14 listopada 2006 roku oraz w maju 2007 roku (dowody: umowa darowizny z dnia 30 października 2005 roku k. 155 i 336, umowa pożyczki numer (...) k. 156-160, umowa o kredyt bezpieczny k. 161, umowa numer (...) k. 162, zaświadczenie z L. Urzędu Wojewódzkiego w L. k. 163).

J. L. i M. S. zawarli związek małżeński w dniu 10 listopada 2007 roku (okoliczność bezsporna między stronami).

J. L. zmarł w dniu 5 lipca 2008 roku, pozostawiając po sobie z osób najbliższych żonę M. L. oraz syna z poprzedniego małżeństwa B. L. (okoliczność bezsporna między stronami).

Sąd Rejonowy w Lublinie postanowieniem z dnia 25 sierpnia 2008 roku, wydanym w sprawie o sygnaturze I Ns 1252/08 stwierdził, że spadek po J. L. na podstawie testamentu własnoręcznego z dnia 29 czerwca 2008 roku, wprost, nabył w całości jego i E. syn B. L. (okoliczność bezsporna między stronami).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie okoliczności bezspornych między stronami oraz przedstawionych dowodów.

Sąd uznał za wiarygodne zeznania świadków M. Ś. (k. 231-233verte) oraz J. Ś. (k. 233-233verte). Ich zeznania są bardzo szczegółowe, wzajemnie ze sobą spójne oraz znajdują potwierdzenie w pozostałym materiale dowodowym zgromadzonym w sprawie, głównie w postaci fotografii (k. 580-587). Sąd uznał je za wiarygodne również w części, w której świadkowie wskazali, że prace remontowe wykonywane były również przez opłacane przez J. L. ekipy budowlane. W tym zakresie znajdują one potwierdzenie w dowodzie z przesłuchania pozwanego (nagranie rozprawy k. 591) oraz z zasadami doświadczenia życiowego, bowiem oczywiste jest, że część najbardziej skomplikowanych prac adaptacyjnych nie mogła być wykonana przez dwie osoby nieposiadające fachowej wiedzy w tym zakresie.

Za wiarygodne Sąd uznał również zeznania świadka W. R. (k. 231), które były spójne, logiczne i znalazły potwierdzenie w pozostałym materiale dowodowym zgromadzonym w sprawie.

Co do zeznań świadka W. S. (k. 251-251verte) Sąd uznał je za niewiarygodne w zakresie, w którym świadek podał, iż powódka „wszystkie siły i środki finansowe angażowała w budowę wspólnego domu”. W tym zakresie jego zeznania są gołosłowne, świadek nie podawał konkretnych sum ani przedmiotów, które jego zdaniem powódka miałyby kupować. Twierdzenia te nie znajdują potwierdzenia również w pozostałym materiale dowodowym zgromadzonym w sprawie.

Tak samo Sąd ocenił zeznania złożone przez świadków D. P. (k. 230-230verte) i A. B. (k. 230verte), którzy podali, że powódka uczestniczyła w kosztach związanych z przebudową budynku. D. P. co prawda wskazała, że powódka kupowała m.in. meble, kanapy do salonu, sprzęt gospodarstwa domowego, ale jej zeznania w tym zakresie są zbyt mało szczegółowe. Świadkowie nie wskazali choćby przybliżonych kwot, jakie powódka wydatkowała na ten cel oraz nie określili, jakie konkretnie prace zostały wykonane dzięki przekazywanym przez nią pieniądзом. Powołani świadkowie w sposób zbyt ogólnikowy wskazywali, że powódka współfinansowała remont budynku dawnej obory, co uniemożliwiło weryfikację ich zeznań (a w dalszej kolejności pozytywną ocenę dowodu z przesłuchania powódki) oraz poddanie ich merytorycznej ocenie. W sytuacji kwestionowania zajętego przez nich stanowiska i przedstawienia przez stronę pozwaną na omawianą okoliczność dowodów przeciwnych, nie pozwoliło to na uznanie ich zeznań w tym zakresie za wiarygodne. Należy jednak podkreślić, że w pozostałej części ich zeznania zasługiwały na uwzględnienie.

Sąd uznał za wiarygodny dowód z przesłuchania pozwanego B. L. (nagranie rozprawy k. 591). Pozwany przedstawił swoje stanowisko w bardzo precyzyjny i szczegółowy sposób, a dowód z jego przesłuchania znajduje potwierdzenie w pozostałym materiale dowodowym, w szczególności w postaci zeznań świadków M. Ś. (k. 231-233verte) i J. Ś. (k. 233-233verte) oraz dołączonych do akt sprawy fotografii (k. 580-587).

Odnosząc się do dowodu z przesłuchania powódki M. L. (nagranie rozprawy z dnia 23 kwietnia 2013 roku k. 591 w zw. z k. 54verte-55verte), Sąd uznał je za wiarygodne jedynie w części. Podkreślić należy, iż powódka nie wykazała w niepodważalny sposób, w jakim zakresie partycypowała w opłacaniu prac adaptacyjnych związanych z przebudową budynku dawnej obory. Wskazywane przez nią roboty budowlane zostały wykonane do grudnia 2004 roku, kiedy to powódka wraz z konkubentem wspólnie urządzili w wyremontowanym budynku Święta Bożego Narodzenia, a zatem nie mogły być opłacone z pieniędzy uzyskanych przez nią z tytułu umowy darowizny, umów pożyczek i świadczeń z zakładu pracy, z których najwcześniejsza pochodzi z dnia 30 października 2005 roku (k. 155 i 336). W pozostałym zakresie dowód z przesłuchania powódki Sąd uznał za wiarygodny.

Autentyczność dokumentów stanowiących podstawę poczynionych w sprawie ustaleń faktycznych nie była w toku postępowania kwestionowana, ani też nie wzbudziła wątpliwości Sądu.

Dla ustalenia stanu faktycznego przedmiotowej sprawy nie miały znaczenia zeznania świadka I. R.(k. 231 verte), dotyczyły bowiem jedynie faktu robienia przez powódkę i jej konkubenta zakupów w sklepie z materiałami budowlanymi, w którym świadek była zatrudniona. Tak samo potraktowano zeznania świadka U. J.(k. 250verte-251), ponieważ dotyczą one jedynie okoliczności związanych z umową najmu łączącą ją z J. L.oraz wydarzeń zaistniałych po jego śmierci. Również zeznania złożone przez M. R.(k. 252verte-253) oraz J. K.(234verte-235) nie miały znaczenia dla ustalenia stanu faktycznego, ponieważ odnoszą się do stanu technicznego nieruchomości w J.po dacie śmierci J. L.i nie mają związku z przedmiotowym postępowaniem. Sąd tak samo potraktował zeznania złożone przez E. S. (1)(k. 234-234verte), ponieważ dotyczyły one przede wszystkim kwestii podziału majątku wspólnego, które to okoliczności nie były w toku postępowania kwestionowane oraz czynności podejmowanych przez świadka i pozwanego (jej syna) w związku z zapisem testamentowym.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie.

W pierwszej kolejności należy podkreślić, że konieczność i rodzaj wykonanych prac związanych z adaptacją dawnej obory do celów mieszkalnych nie była w toku postępowania kwestionowana. Należało jednak ustalić, skąd pochodziły pieniądze na ich przeprowadzenie, a tym samym ustalić, czy faktycznie powódka poniosła nakłady z majątku osobistego na majątek osobisty J. L..

Poddając ocenie żądanie powódki, Sąd uznał, że w tym przedmiocie materiał dowodowy zaoferowany przez nią w toku postępowania nie pozwalał na poczynienie ustaleń zgodnych z zaprezentowanym przez nią stanowiskiem.

Zgodnie z art. 6 k.c., ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. Z powołanego przepisu wynika jedna z naczelnych zasad procesu sądowego polegająca na tym, że dowód wykazania prawdziwości określonego faktu (okoliczności faktycznej) obciąża tego, kto się na dany fakt powołuje dla uzasadnienia dochodzonego przed sądem żądania procesowego.

Potwierdzeniem powyższej zasady jest również reguła objęta treścią przepisu art. 232 k.p.c., zgodnie z którym strony są obowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne. Powyższe unormowanie wyraża zasadę kontradiktoryjności i odpowiedzialności stron za wynik procesu cywilnego w danej sprawie. Obowiązek przedstawienia dowodów spoczywa bowiem na stronach (art. 3 k.p.c.), a ciężar udowodnienia faktów mających dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie (art. 227 k.p.c.) spoczywa na stronie, która z tych faktów wywodzi skutki prawne (zgodnie z wyżej przytoczonym przepisem art. 6 k.c.).

Jeśli zatem strona nie wskaże dowodów na powoływane przez nią dla uzasadnienia zgłoszonego żądania procesowego fakty, wówczas narazi się na niekorzystne skutki procesowe swoich zaniechań w tym zakresie.

Zgodnie z ustalonym stanem faktycznym najważniejsze prace związane z adaptacją budynku starej obory przeprowadzono do grudnia 2004 roku. Jest to data graniczna, kiedy dom wykończony był na tyle, że gospodarze mogli zapraszać gości i przygotować samodzielnie święta Bożego Narodzenia. Co oczywiste, po tej dacie również należało przeprowadzać dodatkowe prace, które jednak miały charakter uzupełniający, pielęgnacyjny i związany z odpowiednią eksploatacją tak budynku mieszkalnego, jak i całej nieruchomości.

Na powódce, zgodnie z art. 6 k.c. w zw. z art. 3 k.p.c, spoczywał obowiązek udowodnienia, że poniosła nakłady w wysokości 29.577,60 złotych (pochodzące z uzyskanej darowizny, pożyczek i świadczeń z zakładu pracy) z majątku osobistego na majątek osobisty ówczesnego konkubenta J. L.. W tym celu przedstawiła ona umowę darowizny, umowy pożyczek oraz dokumentację z Zakładowego Funduszu Świadczeń Socjalnych. Należy jednak podkreślić, iż najwcześniejszy z przedstawionych przez nią dokumentów na potwierdzenie pozyskania środków pieniężnych

przeznaczonych na pokrycie kosztów nakładów poczynionych na nieruchomości w J. pochodzi z 30 października 2005 roku, a zatem z okresu, kiedy wszystkie prace adaptacyjne – wprost wymienione przez powódkę w toku procesu jako jej nakłady na nieruchomość – bezsprzecznie zostały już wykonane. Jednocześnie powódka nie wykazała, jaki inny ekwiwalent (składnik majątku) został nabyty za uzyskane przez nią pieniądze lub w jaki inny sposób przyczyniła się ona do zwiększenia majątku osobistego J. L..

Tym samym należało uznać, iż powódka nie przedstawiła żadnych dowodów potwierdzających, iż w okresie od grudnia 2003 roku (daty zakupu nieruchomości przez J. L.) do października 2005 roku (daty zawarcia z bratem – W. S. umowy darowizny) posiadała fundusze pozwalające na poczynienie nakładów ze swojego majątku osobistego na remontowany dom.

Co oczywiste, Sąd uznał za udowodnioną okoliczność, iż powódka otrzymała od brata darowiznę w wysokości 9.000 złotych, pożyczki bankowe na łączną kwotę 14.588,60 złotych oraz pożyczki z Zakładowego Funduszu Świadczeń Socjalnych na łączną kwotę 6.000 złotych, jednakże należało stwierdzić, iż powódka nie wykazała w żaden sposób, na co przeznaczyła uzyskane w ten sposób pieniądze, a co zostało już wcześniej wskazane, nie udowodniła, że były one przeznaczone na wykonanie prac adaptacyjnych budynku.

Dokonany przez powódkę zakup piekarnika i płyty indukcyjnej za łączną kwotę 1.279 złotych nie może być uznany za nakład z jej majątku osobistego na majątek jej ówczesnego konkubenta.

Co prawda ustawodawca nie zdefiniował pojęcia nakładów, jednakże w doktrynie i orzecznictwie przyjmuje się podział nakładów na konieczne, użyteczne i zbytkowne. Nakładami koniecznymi są wydatki niezbędne do utrzymania rzeczy w należyтым stanie, umożliwiającym normalne korzystanie z niej. Zalicza się do nich remonty, naprawy, konserwację, ponoszenie opłat z tytułu podatków, składek na ubezpieczenia itp. Nakłady użyteczne mają na celu ulepszenie rzeczy m.in. w celu podniesienia jej funkcjonalności, wartości, a także zwiększenia osiąganych z rzeczy pożytków i przychodów.

Nakłady zbytkowne to kosztowne nakłady użyteczne na rzecz.

W definicji remontu nie mieszczą się wydatki poniesione na zakup sprzętu AGD oraz innych elementówumeblowania. Nie mają one bowiem charakteru stałego, bezpośrednio związanego z przedmiotową rzeczą oraz nie wpływają wprost na jej utrzymanie lub ulepszenie.

Mając na uwadze powyższe okoliczności, Sąd oddalił żądanie powódki (punkt I wyroku).

Rozstrzygnięcie w przedmiocie kosztów procesu zapadło na podstawie art. 100 zd. 1 k.p.c. oraz art. 104 k.p.c. (punkt II wyroku). Wobec zawarcia ugody co do części roszczeń i przy uwzględnieniu, że powódka, która przegrała proces w części nieobjętej ugodą poniosła większe koszty były podstawy do wzajemnego zniesienia kosztów procesu.

Stosownie do treści art. 79 ust. 1 pkt 3 lit c i 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (tekst jednolity Dz. U. 2010 r., Nr 90, poz. 594 ze zm.) Sąd nakazał ściągnąć od pozwanego część opłaty od pozwu. Opłata od pozwu obejmującego rozszerzone powództwo nie mogła być pobrana od żadnej ze stron z uwagi na wynik procesu. Opłata od pozwu obejmującego żądanie zapłaty kwoty 83.750 zł wyniosła 4.188 zł. Wobec zawarcia ugody co do tych roszczeń połowa opłaty podlegała zwrotowi, zatem strony obciąża jedynie kwota 2.093 zł. Połowę tej kwoty, a więc 1.047 zł należało pobrać od pozwanego.

Stosownie do treści art. 113 ust. 4 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (tekst jednolity Dz. U. 2010 r., Nr 90, poz. 594 ze zm.) Sąd przejął na rachunek Skarbu Państwa pozostałą nieuiszczoną część kosztów sądowych, wobec braku podstaw do ich pobrania od którejkolwiek ze stron. (punkt IV wyroku).